

Wstępne wyniki rosyjskiego spisu powszechnego

Rosyjski urząd statystyczny Rosstat ogłosił 28 marca wstępne wyniki ubiegłorocznego spisu powszechnego. Liczba ludności Rosji od czasu poprzedniego spisu w 2002 roku zmniejszyła się ze 145,2 do 142,9 mln osób (o 1,6%). Choć nie udało się odwrócić trendu spadku liczby ludności, można zauważyć pozytywne zmiany – wyhamowanie tempa tego spadku oraz zmniejszenie ujemnego przyrostu naturalnego. Władzom rosyjskim będzie jednak bardzo trudno utrzymać te tendencje.

Na tle pozostałych regionów rosyjskich wyróżnia się Kaukaz Północny, gdzie odnotowano ponad 6-procentowy wzrost liczby ludności (najwyższy w Dagestanie: 15,6%), co pozwala przypuszczać, że zwiększył się zauważalnie udział narodów kaukaskich w składzie etnicznym Federacji Rosyjskiej. Dane na ten temat zostaną jednak opublikowane dopiero w 2012 roku. Obecnie ogłoszone dane spisowe pokazują, że Rosja pozostaje państwem silnie zurbanizowanym: 73,7% ludności mieszka w miastach (w 2002 – 73,3%). W strukturze społecznej dominują kobiety – stanowią 53,7% społeczeństwa, co ma związek z wysoką przedwczesną umieralnością mężczyzn. W drugiej połowie lat 2000. nastąpiło wyraźne wyhamowanie tempa spadku ludności – z ok. 700 tys. osób rocznie w latach 2000–2006 aż do prawie zera w ciągu 2009 roku. Natomiast w 2010 roku ponownie nastąpił spadek liczby ludności – o 83,4 tys. osób. Liczba zgonów nadal przewyższa znacząco liczbę urodzeń, jednak ujemny przyrost naturalny udało się ograniczyć z -5,9 promila w roku 2005 do -1,7 promila w 2010. Jego skutki łagodziło ponadto dodatnie saldo migracji. Pozytywnym zmianom sprzyjała dobra koniunktura gospodarcza ostatnich lat oraz system zachęt dla potencjalnych matek (m.in. bardzo wysokie becikowe za urodzenie drugiego i następnych dzieci). Obecnie jednak stopniowo wymierać zaczyna pokolenie powojennego wyżu przełomu lat 40. i 50. ub. stulecia, w wiek rozrodczy wchodzi natomiast pokolenie niżu lat 90., co będzie sprzyjać pogarszaniu się wskaźników demograficznych. <agaw>